

Konferencje – Zjazdy – Spotkania

Konferencja w Salzburgu

W dniu 24 kwietnia 2009 roku odbyła się w Salzburgu w ramach 21 Europejskich Dni Notariatu Konferencja pod roboczą nazwą „Mosty między europejskimi systemami prawnymi”. W konferencji oprócz notariuszy z wielu krajów europejskich uczestniczyli między innymi przedstawiciele CNUE, profesorowie uniwersytetów austriackich oraz Ministerstwa Sprawiedliwości Republiki Czeskiej, w związku z trwającą prezydencją czeską w Radzie Unii Europejskiej.

Konferencja podzielona została na dwa panele dyskusyjne. Pierwszy dotyczył tzw. Autentycznego Aktu Europejskiego, a drugi europejskiego stwierdzenia nabycia spadku.

W części pierwszej podniesione zostały problemy łączenia systemów prawa anglosaskiego oraz prawa obowiązującego w krajach skandynawskich (gdzie nieznana jest forma aktu notarialnego w takim znaczeniu jak w krajach posiadających system prawa łacińskiego) z systemem prawa łacińskiego i wzajemnego uznawania dokumentów obejmujących czynności cywilnoprawne.

Interesująca była wypowiedź przedstawiciela notariatu angielskiego (członek Stowarzyszenia Notariuszy Anglii i Walii), który podniósł, że w krajach unijnych słabo znana jest instytucja notariusza angielskiego, a jest to wysokiej klasy prawnik-specjalista, który swoją wiedzę również opiera na prawie rzymskim, który ponosi pełną odpowiedzialność za dokonywane przez siebie czynności oraz którego dokumenty mają taką samą moc jak pochodzące z innych krajów unijnych. Wskazał, że mimo iż w różnych krajach europejskich czynności wymagają różnej formy, noszą różne nazwy i wywołują różne skutki, to jedynie dokumenty pochodzące z krajów *common law* są kwestionowane i wymuszana jest ich legalizacja, co notariusze angielscy i walijscy uważają za dyskryminujące i krzyw-

dzące. Wskazał za celowe wypracowanie wspólnych rozwiązań dla powyższych problemów i konieczność harmonizowania prawa państw wspólnotowych, w czym niewątpliwie pomogłaby instytucja Autentycznego Aktu Europejskiego.

W toku dyskusji ustalono, że ułatwieniem w obrocie cywilnoprawnym byłyby rezygnacja między krajami unijnymi z instytucji apostille, legalizacji dokonywanej przez konsulaty czy ambasady, a przejście jedynie na uznanie Autentycznego Aktu Europejskiego. Aby dokument mógł stać się Autentycznym Aktem Europejskim powinien spełniać przynajmniej minimalne obiektywne kryteria jednakowe we wszystkich państwach wspólnotowych. Dyskutowano, że mogłaby to być określona treść i forma, skuteczność i ważność dokumentu w kraju, w którym został sporządzony. Ustalono, że uznawaną formą nie musi i nie może być wyłącznie forma aktu notarialnego, a podmiot sporządzający dokument powinien dysponować w tej części „imperium” państwowym. Jednocześnie ustalenie definicji Autentycznego Aktu Europejskiego uznawanego między wszystkimi krajami członkowskimi nie powinno spowodować zmian w wymogach formalnych co do formy czynności w kraju, w którym dokument jest sporządzany, nadal powinna obowiązywać zasada *locus regit actum*, „uznanie” dokumentu powinno jak najmniej ingerować w wewnętrzne prawo materialne, a jego honorowanie (uznanie) opierać się przede wszystkim w prawie prywatnym międzynarodowym.

Uznanie Autentycznego Aktu Europejskiego ma polegać na wzajemności i dotyczyć powinno zarówno dokumentów prawa cywilnego, jak i handlowego, najprawdopodobniej jednak z wyłączeniem dotyczących nieruchomości i wymagających ujawnienia w rejestrach publicznych.

Po wprowadzeniu Autentycznego Aktu Europejskiego można by odmówić jego uznania na wypadek przedłożenia go w którymkolwiek z krajów członkowskich jedynie wówczas, gdy:

a) powstałoby poważne i zasadne podejrzenie co do autentyczności dokumentu bądź

b) jego uznanie sprzeciwiałoby się porządkowi publicznemu.

W czasie drugiej części konferencji dyskutowano na temat instytucji europejskiego stwierdzenia nabycia spadku i narastających problemów związanych z dziedziczeniem.

Jako dwa główne czynniki wskazane zostały:

– rosnąca migracja ludności między państwami unijnymi, a przez to rosnąca liczba obywateli Unii mieszkających na stałe w innym kraju niż kraj, którego obywatelstwo posiadają,

– bogacenie się obywateli Unii, a wobec tego coraz częstsze pozostawianie przez spadkodawców majątku w różnych krajach.

Problemem jest konkurowanie ze sobą prawa prywatnego międzynarodowego poszczególnych państw członkowskich i konieczność stosowania różnego prawa spadkowego oraz nieuznawanie postępowań spadkowych między krajami unijnymi. Zwrócono uwagę, że w poszczególnych krajach różne podmioty (sądy, notariusze, komisarze sądowi czy wykonawcy testamentów itd.) są umocowane do przeprowadzania postępowań spadkowych, co również utrudnia wypracowanie wspólnych standardów.

Niezbędne jest znalezienie sposobu ustalania prawa właściwego do przeprowadzenia postępowania spadkowego. I tak np. według nieratyfikowanej konwencji haskiej z 1989 r. decydować miało w pierwszej kolejności obywatelstwo, w drugiej „wzmocniony” stały pobyt, czyli zamieszkiwanie minimum 5 lat w innym kraju członkowskim – wówczas dziedziczenie miało następować według prawa kraju zamieszkania, a nie pochodzenia. Inna propozycja to miejsce położenia posiadanych przez spadkodawcę nieruchomości (co oczywiście rodzi wiele pytań w przypadku posiadania nieruchomości położonych w różnych krajach). Tak jak w przypadku Autentycznego Aktu Europejskiego, tak i w przypadku europejskiego stwierdzenia nabycia spadku Komisja Europejska nie chce naruszać prawa materialnego poszczególnych krajów, a wyłącznie ujednolicić prawo prywatne międzynarodowe, choć zapewne będzie się to wiązało z koniecznością zmiany przez niektóre kraje swojego prawa wewnętrznego. Wydaje się że dziedziczenie nieruchomości powinno nadal następować zgodnie z prawem miejsca położenia nieruchomości (nie powinna nastąpić żadna ingerencja w prawo rzeczowe i rejestrowe-wieczystoksięgowe poszczególnych państw członkowskich).

Podsumowaniem konferencji jest stwierdzenie, że powinno się szukać sposobów ułatwienia obywatelom UE dokonywania czynności cywilnoprawnych; trzeba budować mosty między różnymi porządkami prawnymi, a dzięki temu ułatwiać obywatelom Wspólnoty dochodzenie swoich praw; w każdym kraju członkowskim obywatele powinni móc dokony-

wać czynności ważnych na gruncie nie tylko prawa tego kraju, ale również honorowanych w innych, co nie znaczy, że przepisy unijne powinny bezpośrednio wpływać na przepisy prawa materialnego poszczególnych państw; natomiast Notariat Europejski powinien być instytucją gwarantującą pewność i bezpieczeństwo obrotu, a jednocześnie znacznie odciążać wymiar sprawiedliwości poszczególnych krajów, będąc jego pełnoprawnym partnerem.

Izabella Soroko-Borska